

Sygn. akt III AUa 2607/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewa Piotrowska (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Ansion SSA Maria Małek - Bujak
Protokolant	Sebastian Adameczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Katowicach

sprawy z odwołania (...) Klubu (...)

( (...) Klub (...))

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przy udziale zainteresowanych: R. B. (R. B.),  
D. B. (D. B.), T. B. (T. B.), J. C. (J. C.), P. J. (P. J.), K. K. (K. K.), S. K. (S. K.), M. K. (M. K.), T. M. (T. M.), G. M. (G. M.), E. M. (E. M.), S. M. (S. M.), T. O. (T. O.),  
T. P. (T. P.), G. P. (G. P.),  
K. P. (1) (K. P. (1)), K. P. (2) (K. P. (2)), J. R. (J. R.), M. R. (M. R.),  
B. T. (B. T.), S. W. (S. W.)

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji (...) Klubu (...)

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 19 września 2011 r. sygn. akt IX U 1627/10

**oddala apelację.**

/-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 2607/11

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 września 2011 roku** Sąd Okręgowy - Sąd Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił odwołania (...) Klubu (...) Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w sprawach o ustalenie podlegania ubezpieczeniu, przy udziale zainteresowanych, od decyzji stwierdzających podleganie obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz (...) Klubu (...) w J. ubezpieczonych - zawodników Klubu.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, zainteresowani nie posiadali innych tytułów rodzących obowiązek ubezpieczeń społecznych oprócz tytułu wykonywania umowy zlecenia w zakresie gry w hokeja na lodzie zawartej z płatnikiem składek (...) Klubem (...).

W odwołaniach (...) Klub (...) domagał się zmiany zaskarżonych decyzji poprzez stwierdzenie, że ubezpieczeni nie podlegali ubezpieczeniom społecznym, ewentualnie uchylenie wszystkich decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wskazując, że zawierał z poszczególnymi zawodnikami umowy w zakresie gry hokeja na lodzie, są to umowy nienazwane będące wyrazem zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.p.c., do których nie ma zastosowania art. 750 k.c. Podkreślił, iż nie są to z pewnością umowy zlecenia, ani umowy o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu, gdyż zawodnik nie jest samodzielny w realizacji przedmiotu umowy, przez cały czas trwania umowy pozostaje w dyspozycji klubu, tj. zarządu, trenera i kierownika drużyny. W zależności od wykonywanych tych poleceń zawodnik otrzymuje w różnej wysokości miesięczną nagrodę sportową. Klub wskazał, iż umowy zawierane z zawodnikami różnią się od umowy zlecenia, gdyż umowa zlecenia, czy umowa o świadczenie usług z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i wykonawca nie może polegać na pozostawaniu w dyspozycji zlecającego i wykonywaniu stosownie do jego potrzeb czynności zleczanych na bieżąco. Klub podniósł ponadto, że umowy zlecenia są umowami, w których utrata wzajemnego zaufania jest podstawą do wypowiedzenia umowy, natomiast w umowach zawartych z zawodnikami wzajemne zaufanie stron umowy nie ma większego znaczenia dla trwałości i realizacji umowy i nie może być podstawą wypowiedzenia umowy przez zawodnika.

**W odpowiedzi na odwołania** organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podniósł, że kontrakty zawierane z zawodnikami Klubu mają charakter umów należytej staranności, a ich realizacja opiera się na wykonywaniu określonych, powtarzalnych czynności, dlatego umowy te można zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, do których, zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia.

**Sąd Okręgowy ustalił**, że płatnik składek (...) Klub (...) jest Stowarzyszeniem (...), organizacją pożytku publicznego, zatrudnia na umowę o pracę 2 osoby: masażystę i sekretarkę oraz na umowę zlecenia: pięciu trenerów.

Z zawodnikami, w tym z zainteresowanymi Klub zawiera umowy w zakresie gry w hokeja na lodzie.

Z postanowień tychże umów, zawartych na czas określony wynika m.in, że:

- zawodnik zobowiązuje się do reprezentowania Klubu w rozgrywkach (...) Ligi (...) w określonym sezonie sportowym,
- za należyte wypełnianie przez zawodnika powyższego obowiązku Klub zobowiązany jest do wypłaty nagród sportowych, w wysokości określonej umową, oraz premii w odstępach miesięcznych do 10 dnia każdego miesiąca. Za niektóre wygrane mecze ligowe może przysługiwać premia w wysokości ustalonej przez Zarząd,
- poprzez należyte reprezentowanie barw klubowych strony rozumieją nienaganną podstawę etyczną i moralną, punktualne uczestnictwo w zajęciach treningowych i meczach ligowych, utrzymywanie możliwie jak najwyższego poziomu sportowego podczas zajęć treningowych oraz meczów,

- wypełnianie obowiązków zawodniczych będzie weryfikowane i oceniane przez Zarząd Klubu oraz trenera w odstępach miesięcznych,

- klub zastrzega sobie prawo do zmniejszania wysokości lub do zawieszenia wypłaty nagród sportowych oraz premii w przypadku kiedy zawodnik: pozostaje w okresie karencji, zostanie ukarany karą dyscyplinarną, nie wywiązuje się z podstawowych umownych obowiązków zawodnika określonych w §4 umowy. Jeżeli Zarząd oceni negatywnie postawę zawodnika ma prawo obniżyć pobory zawodnika,

- w wyniku zaistnienia sytuacji losowej, w wyniku której stan zdrowia nie pozwala zawodnikowi wypełniać obowiązków umowy dłużej niż 14 dni, zawodnik zachowuje prawo do 75% kwoty umownej nagrody sportowej. Nagroda w tej wysokości będzie wypłacona pod warunkiem potwierdzenia niezdolności do gry przez lekarza klubowego, za wyjątkiem kontuzji doznanej w trakcie meczu lub treningu - w takim przypadku zawodnikowi przysługuje 100% wynagrodzenia,

- zawodnik zobowiązuje się prowadzić sportowy tryb życia taki, aby nie kolidował z jego przygotowaniem do meczów, treningów. Zawodnik jest zobowiązany do uczestniczenia w treningach grup młodzieżowych w wymiarze 2 godzin tygodniowo bez dodatkowego wynagrodzenia,

- klub ma prawo wypowiedzieć umowę, okres wypowiedzenia umowy ustala się na 1 miesiąc; klub ma prawo do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku rażącego naruszenia przez zawodnika obowiązków umownych,

- umowa nie jest umową o pracę; kwestie nieuregulowane umową strony rozstrzygną zgodnie z Kodeksem cywilnym.

(...) Klub (...) do 2007 roku opłacał składki na ubezpieczenie społeczne zawodników - zainteresowanych objętych umowami w zakresie gry w hokeja na lodzie. W lipcu 2007 roku, w związku z treścią artykułów prasowych opublikowanych

w gazecie „Rzeczpospolita” Klub, powziąwszy wątpliwości co do konieczności odprowadzania składek na podstawie zawieranych umów jw., zwrócił się do organu rentowego o wyjaśnienie tychże wątpliwości. Jako załącznik do zapytania została przedłożona umowa w zakresie gry hokeja na lodzie w postaci wzoru umowy zawartej z zawodnikami. Klub podniósł, że osoby objęte umowami nie wnoszą o objęcie z tego tytułu ubezpieczeniem społecznym, gdyż są zatrudnieni w innych zakładach pracy, mają inne tytuły ubezpieczenia, albo są to uczniowie i studenci. W odpowiedzi, organ rentowy w piśmie z dnia 10 sierpnia 2007 roku stwierdził, że przedłożona umowa jest umową cywilnoprawną i nie stanowi tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Od tego momentu Klub przestał odprowadzać składki ubezpieczeniowe. W wyniku kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy w przedmiocie naliczania składek, ustalania i naliczania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, prawidłowości wystawiania świadczeń do ZUS stwierdzono nadpłatę na kwotę 160.937,84 zł.

W związku z wynikami kontroli jw. organ rentowy decyzją z dnia 12 maja 2009 roku stwierdził na koncie płatnika nadpłatę w kwocie 162.653,85 zł, jednak nie doszło do przekazania nadpłaty, gdyż organ rentowy wznowił postępowanie administracyjne w tej sprawie z uwagi na wystąpienie wątpliwości w kwestii zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu przez zawodników klubu.

Decyzją z dnia 15 czerwca 2009 roku organ rentowy wstrzymał wykonanie decyzji z dnia 12 maja 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2010 roku Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt IX U 1371/09 zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 15 czerwca 2009 roku uchylając wstrzymanie wykonania decyzji z dnia 12 maja 2009 roku, stwierdzając nadpłatę w łącznej kwocie 162.653,85 zł, gdyż powstanie wątpliwości organu rentowego co do zgodności z prawem decyzji z dnia 12 maja 2009 roku, w tym ewentualna zmiana interpretacji przepisów, względnie błąd pracownika

organu rentowego nie jest ani nową okolicznością, ani nowym dowodem w sprawie w rozumieniu art. 145 § 1 pkt 1 k.p.a.

W uzasadnieniu Sąd wskazał także, że na tym etapie postępowania nie badał merytorycznej zgodności z prawem decyzji stanowiącej przedmiot wznowienia.

Na skutek wniesionej apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 roku, w sprawie o sygn. akt III AUa 968/10 uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 11 lutego 2010 roku i przekazał sprawę do rozpoznania Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej. Sąd uznał, że ocena zasadności wstrzymania wykonania decyzji nie należy do kompetencji sądów powszechnych rozpoznających sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

**W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że** odwołania (...) Klubu (...) nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. - strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, zatem zasada swobody umów, na którą powołuje się strona ubezpieczona również podlega pewnym ograniczeniom.

Uprawnienie do swobodnego ułożenia stosunku prawnego nie może kolidować z wolą i zgodnym zamiarem stron oraz celem umowy w szczególności w sytuacji, gdy umowy wywołują skutki w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Powołując się na art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd I instancji wskazał, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym oraz rentowym; ponadto osoby te podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, jeżeli praca na podstawie umowy jest wykonywana w siedzibie lub miejscu prowadzenia działalności gospodarczej osoby dającej zlecenie, natomiast do ubezpieczenia chorobowego mogą przystąpić dobrowolnie.

Dlatego też w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd I instancji uznał, że umowa zawarta przez zawodników (...) Klubu (...) w zakresie gry w hokeja na lodzie jest umową o świadczenie usług sportowych, do której zgodnie

z art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu. Sąd miał na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 24 stycznia 2000 r. sygn. akt III CKN 531/98 oraz wyrok SN z 16.02.2006 r. - sygn. akt IV CK 380/05. W ocenie Sądu umowy zawierane przez zawodników mają w swoim generalnym ujęciu charakter umów należytej staranności, gdyż zawodnik profesjonalny zobowiązuje się świadczyć usługi w taki sposób, by maksymalizować swoje wyniki sportowe, a przez to także wyniki swojego klubu sportowego, przy czym profesjonalne uprawianie sportu to nie musi oznaczać wyłącznie wykonywanie zawodu ale również świadczenie usługi na wysokim poziomie w danej dziedzinie, będącym specjalistą w jakiejś dziedzinie, bądź też spełnianie wymagań profesjonalistów. Nie podzielił Sąd Okręgowy w tym zakresie argumentu płatnika, że (...) Liga (...) nie jest profesjonalną ligą.

Wbrew tej argumentacji zawierane umowy w wielu elementach przypominają umowy zlecenia. Wprawdzie zawodnik nie może jej wypowiedzieć przed upływem okresu, na jaki została zawarta, ale może zerwać umowę, a jeżeli nie nastąpiło to z ważnych przyczyn odpowiada za szkodę zgodnie z ogólnymi przepisami Kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy nie uznał sposobu wynagradzania zawodników za sprzeczny z umową zlecenia, a także nie stwierdził sprzeczności jeżeli chodzi o podległość zawodnika, bowiem

w umowie o świadczenie usług, o której jest mowa w art. 750 k.c. mieszczą się postanowienia dotyczące zobowiązania do dokonywania określonych czynności prawnych i faktycznych dla klubu sportowego. Art. 734 k.c. znajduje swoje odniesienie w § 1, § 4 i § 10 umowy

w zakresie gry w hokeja na lodzie, art. 735 k.c. dotyczący wynagrodzenia znajduje swoje odniesienie w § 2, § 3 i § 8 wyżej cytowanej umowy, art. 737 k.c. w § 4, § 9 i § 10, wyłączenie możliwości wykonania zobowiązania przez osobę

trzecią, tj. art. 738 k.c. znajduje swoje odniesienie w § 7, § 8 i § 1 umowy, wykorzystanie sprzętu sportowego - art. 741 k.c. - odpowiednio § 13 umowy.

Podległość zawodnika, na którą powołuje się ubezpieczony klub również nie jest sprzeczna z umową zlecenia - element podporządkowania zawodników dyscyplinie klubowej jest charakterystyczny dla umowy o świadczenie usług sportowych, do których mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu.

Zdaniem Sądu I instancji wypłacane zawodnikom kwoty z tytułu zawartej umowy w zakresie gry w hokeja na lodzie były wynagrodzeniem za profesjonalne uprawianie sportu, zatem stosując odpowiednie przepisy o zleceniu powinny podlegać oskładkowaniu zgodnie z cytowaną wyżej ustawą z 13 października 1998 roku.

Odnosząc się do stanowiska zajętego przez pracownika ZUS G. S., z którego później organ rentowy wycofał się (że przedłożone umowy są umowami cywilno-prawnymi i nie stanowią tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi) Sąd podkreślił, że nie była to oficjalna interpretacja przepisów dokonana przez instytucję, tylko indywidualna opinia pracownika, a jeżeli płatnik w związku z pismem ZUS Oddział w R. poniósł jakąś szkodę może jej dochodzić na drodze cywilnej.

Mylące dla płatnika stanowisko organu rentowego może być przesłanką do skorzystania z uprawnień wynikających z art. 83 ust. 1 pkt. 3 ustawy systemowej, ale nie może stanowić argumentu przemawiającego za wydaniem niezgodnej z prawem decyzji.

Płatnik powołał się również na fakt, że część decyzji organu rentowego np. decyzja z 12 maja 2009 roku, uprawomocniło się, zatem powinny zostać wykonane.

Jednak zgodnie z art. 83 a ust. 2 wyżej cytowanej ustawy systemowej decyzje ostateczne Zakładów, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego Sądu, mogą być z urzędu przez Zakład uchylane, zmieniane lub unieważniane, na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego.

### ***Apelację od wyroku wniósł płatnik składek.***

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucił temu wyrokowi:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, że płatnik składek nie może z poszczególnymi zawodnikami zawierać umów nienazwanych, tj. umów w zakresie gry w hokeja na lodzie;

b) naruszenie art. 750 k.c. poprzez przyjęcie, że umowa w zakresie gry w hokej na lodzie jest umową o świadczenie usług, do której należy stosować przepisy o zleceniu.

2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności:

a) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów;

3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W oparciu o podniesione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że poszczególni ubezpieczeni w spornych okresach nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa

procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**W uzasadnieniu apelacji** podniósł, że umowy między zawodnikami a klubem w zakresie gry w hokeja na lodzie nie są umowami zlecenia ani umowami o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu na podstawie art. 750 k.c., a postanowienia wzoru umowy są wyrazem zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 750 k.c. nie ma do nich zastosowania.

Płatnik składek jest Stowarzyszeniem (...) będącym organizacją użytku publicznego i co do zasady prowadzi działalność gospodarczą, jednakże ogranicza się to wyłącznie do sprzedaży reklamy i ma na celu uzyskanie dodatkowych środków dla funkcjonowania klubu. Ponadto liga, w której działa klub, nie jest profesjonalną ligą, występują w niej zarówno uczniowskie kluby hokejowe jak i spółki akcyjne oraz stowarzyszenia sportowe. W klubie grają zawodnicy, którzy oprócz umowy w zakresie gry w hokeja są uczniami, studentami, pracują w oparciu o umowę o pracę w innych zakładach oraz tacy, których jedynym źródłem utrzymania jest gra w hokeja, a zatem zawarte umowy nie są umowami o profesjonalne uprawianie sportu.

Na podstawie umowy o pracę klub zatrudnia 2 osoby - masażystę i sekretarkę, a na typowe umowy zlecenia - pięciu trenerów. Apelujący podkreślił, że stosunek zlecenia pomiędzy klubem i trenerami znacznie odbiega od relacji klub - zawodnik i dlatego płatnik zdecydował się na zawieranie z zawodnikami umów nienazwanych w zakresie gry w hokeja na lodzie, do których nie należy stosować przepisów o zleceniu.

Z postanowień umownych - w szczególności z § 3 umowy - wynika, że wynagrodzenie zawodnika to nagroda sportowa składająca się z ustalonej kwoty stałej oraz kwoty ruchomej przyznawanej w zależności od zaangażowania w treningach i meczach ustalonej przez trenera i zarząd. Zawodnikowi może przysługiwać premia, której wysokość jest ustalana przez zarząd, za niektóre wygrane mecze ligowe, a nadto kwota miesięczna przysługująca zawodnikowi może być podwyższona, w przypadku uzyskania bardzo dobrych wyników, czy awansowania do wyższej klasy rozgrywkowej. Wysokość nagrody sportowej jest też zależna od wsparcia udzielonego przez sponsora czy awansowanie do fazy play - off bądź też wygranej z lokalnym przeciwnikiem, a zawodnicy są świadomi ryzyka finansowego tj. tego, że uzyskane przez nich nagrody sportowe i ich wysokość nie są zależne tylko od ich postawy, ale od osiągniętych efektów, wyników sportowych całej drużyny oraz tego jak drużyna plasuje się na tle wyników innych drużyn.

Ponadto, § 5 wzorca umowy stanowi, że wypełnienie obowiązków zawodniczych będzie weryfikowane i oceniane przez zarząd klubu oraz trenera w odstępach miesięcznych, a klub zastrzegł sobie również prawo do zmniejszania wysokości lub do zawieszenia wypłaty nagród sportowych oraz premii w przypadku kiedy zawodnik pozostający w okresie karencji, został ukarany karą dyscyplinarną, nie wywiązuje się z podstawowych obowiązków oraz jeżeli zarząd oceni negatywnie jego postawę. Paragraf 9 umowy stanowi, że w razie otrzymania przez zawodnika podczas zawodów kary powyżej 2 minut wysokość kary pieniężnej nałożonej na niego będzie rozpatrywana przez Zarząd wraz z trenerem. W oparciu o § 10 zawodnik zobowiązuje się prowadzić sportowy tryb życia, taki aby nie kolidował z jego przygotowaniem do meczów, treningów, a przede wszystkim zobowiązuje się do nie nadużywania alkoholu. Wypowiedzieć umowę może tylko klub ze skutkiem natychmiastowym, np. w przypadku rażącego naruszenia przez zawodnika obowiązków umownych czy nadużywania alkoholu, a uprawnienie takie nie przysługuje zawodnikowi.

Apelujący wskazał też, że do zawodnika mają zastosowanie przepisy Regulaminu Przynależności Klubowej (...) wg którego zawodnik musi grać w Klubie minimum trzy miesiące i bez zgody klubu nie może rozwiązać umowy. Nadto, poniesione na wyszkolenie zawodnika bądź też na jego pozyskanie z innego klubu są znaczne nakłady i jeżeli przestanie on wykonywać obowiązki wynikające z umowy grozi mu dyskwalifikacja i karencja do końca trwania umowy.

Z powyższego apelujący wywiódł, że w umowach pomiędzy klubem a zawodnikiem wzajemne zaufanie stron umowy nie ma większego znaczenia dla trwałości i realizacji umowy i nie może być podstawą wypowiedzenia umowy przez zawodnika; dla realizacji umowy znaczenie ma to czy są wykonywane obowiązki wynikające z umowy.

Powołując się na treść postanowień umownych apelujący podkreślił, że zawodnik nie jest samodzielny w realizacji przedmiotu umowy i przez cały czas jej trwania pozostaje w dyspozycji klubu. W zależności od wykonywania tych poleceń zawodnik otrzymuje w różnej wysokości miesięczną nagrodę sportową. W przeciwieństwie do powyższego umowa zlecenia (umowa o świadczenie usług) z reguły określa rodzaj wykonywanych czynności i wykonawca nie może polegać na pozostawianiu w dyspozycji zlecającego i wykonywaniu stosownie do jego potrzeb czynności zleczanych na bieżąco.

Apelujący podkreślił, że umowy zlecenia i umowy do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, są umowami, w których utrata wzajemnego zaufania jest podstawą do wypowiedzenia umowy nawet zawartej na czas oznaczony. Natomiast w umowach pomiędzy klubem a zawodnikiem, wzajemne zaufanie stron umowy nie ma większego znaczenia dla trwałości i realizacji umowy, nie może być podstawą wypowiedzenia umowy przez zawodnika.

Dlatego w ocenie apelującego charakter prawny postanowień zawartych w umowach pomiędzy zawodnikami, a ubezpieczonym wskazuje, że do tych umów, jako umów nienazwanych, mają zastosowanie przepisy ogólne Kodeksu cywilnego, natomiast nie są to umowy o świadczenie usług, do których miałyby odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 750 k.c. przepisy dot. umowy zlecenia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie podlega uwzględnieniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia oraz stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wobec trafności ustaleń oraz oceny dokonanych przez Sąd I instancji, zawartych w zacytowanym pisemnym uzasadnieniu.

Przedstawione przez apelującego argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretację przepisów ustawy, wspartą stabilnym orzecznictwem Sądu Najwyższego.

Sporną kwestią, stanowiącą punkt wyjścia rozważań w niniejszej sprawie było, czy zawarte przez apelującego z zawodnikami umowy o świadczenie usług sportowych są umowami zlecenia czy też umowami o świadczenie usług, do których należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu na podstawie art. 750 k.c., bądź też są one wyrazem zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 750 k.c. nie ma do nich zastosowania, a w konsekwencji, czy osoby, zawierające te umowy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym oraz rentowym oraz obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, jeżeli praca na podstawie umowy jest wykonywana w siedzibie lub miejscu prowadzenia działalności gospodarczej osoby dającej zlecenie, względnie czy podlegając ubezpieczeniu chorobowemu, do którego mogą przystąpić dobrowolnie, w myśl art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Do oceny takich umów należy stosować ogólne przepisy prawa cywilnego, które regulują stosunki zobowiązaniowe wynikające z umów oraz w drodze analogii przepisy dotyczące tych umów nazwanych, do których umowy nienazwane są najbardziej zbliżone swym charakterem prawnym.

Podstaw prawnych umowy należy poszukiwać w art. 353<sup>1</sup> k.c., bowiem umożliwia on stronom umowy swobodne kształtowanie stosunków umownych zgodnie z ich wolą, byleby ich treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie w całości rozważania Sądu Okręgowego uznając, że treść umowy, będącej przedmiotem rozważań, pozwala na uznanie jej jako umowy dwustronnie zobowiązującej, wzajemnej, a także, że obejmuje ona nowe elementy nie występujące w żadnym typie kontraktu nazwanego.

Zgodnie z utrwaloną wykładnią stosowanie odpowiednio przepisów, o których mowa w art. 750 k.c., oznacza uwzględnienie specyfiki konkretnej sytuacji, a więc może być stosowanie wprost, z dostosowującym do okoliczności zmodyfikowaniem, a nawet wyłączenie dopuszczalności stosowania określonych przepisów ze względu na odmienne cechy danego przypadku.

Stosowanie odpowiednie do umów o uprawianie sportu za wynagrodzeniem przepisów o zleceniu wymaga przeto uwzględnienia, że jedną z konstytuujących tę umowę cech jest związanie się zawodnika z klubem na określonych warunkach na ściśle określony czas (sezon zawodniczy), co w konsekwencji wyłącza dopuszczalność stosowania do tych umów art. 746 § 2 zd. 1 k.c. ze względu na tę odmienną od zlecenia ich cechę.

Oznacza to, że osoby uprawiające sport na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej na czas oznaczony i otrzymujące za to wynagrodzenie nie mogą tej umowy wypowiedzieć (na co zresztą wskazuje apelujący), w każdym czasie w oparciu o art. 746 § 2 zd. 1 k.c.

Stanowisko Sądu I instancji potwierdza także szeroki zakres dokonywania oceny zawodnika przez klub lub/i trenera oraz wysokość wynagrodzenia (premię itp.) wynikająca z tej oceny, a jej przedmiotem - w ogólnym zarysie - jest staranność zawodnika w wykonywaniu usług objętych umową.

Zakres ten dyscyplinuje, modyfikuje i zaostrza zwykły reżim odpowiedzialności kontraktowej.

Okoliczności wskazują, że przedmiotem umowy nie jest rezultat, a staranne działanie, na warunkach i w sposób określony umową oraz regulaminem klubu.

Wszystko to stanowi, że umowa w zakresie gry w hokeja na lodzie jest umową o świadczenie usług sportowych, ma charakter umowy zlecenia (jest bowiem do niej najbardziej zbliżona), a wobec faktu, że nie została skodyfikowana mają do niej zastosowanie przepisy art. 750 k.c.

Na marginesie podkreślić także należy, że apelujący, kwestionując charakter umowy ustalony przez Sąd ani nie wskazał, ani nie przedstawił argumentacji uzasadniającej, do jakiego typu umów należałoby zakwalifikować umowę wskazaną we wzorcu, a podkreślając jedynie, że na mocy 353<sup>(1)</sup> k.c. strony miały prawo taką umowę zawrzeć, a czego w istocie ani Sąd I instancji, ani Sąd Apelacyjny nie kwestionują.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji, dokonując oceny charakteru zawartej umowy nie naruszył art. 353<sup>1</sup> k.c., albowiem ocena charakteru umowy nie narusza powołanego przepisu. Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny tej umowy wskazując w kontekście wykładni na zastosowanie art. 750 k.c., pozostając w zgodzie z art. 233 k.p.c., ponieważ zarówno zgromadzony materiał dowodowy jak i ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy - wbrew twierdzeniom apelującego - są spójne i logiczne, znajdują w pełni potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a także znajdują odzwierciedlenie w stabilnym i jednoznacznym orzecznictwie Sądu Najwyższego, powołanym m. in. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Dlatego też Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i orzekł



o jej oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c., wyłączając jednocześnie do odrębnego rozpoznania sprawę z udziałem zainteresowanego J. B., celem uzupełnienia postępowania dowodowego, albowiem apelujący nie posiadał żadnych danych co do dobrowolnego podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy cywilno - prawnej u ubezpieczonego.

/-/ SSA J. Ansion /-/ SSA E. Piotrowska /-/ SSA M. Małek-Bujak Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JM